Nro. 182.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 10go Sierpnia 1796.

Gazety.

WŁOCHY.

Podług doniesień z *Livorno*, Republikanie nieprzestaią dotąd potężnie uzbraiać tego portu. Jenerał *Vaubois* ma tam kommendą nad woyskiem, a Jenerał *Lavillette* zastępuie mieysce Gubernatora miasta. Pierwszy wydał roskaz, aby wszyscy Emigranci Francuscy 6. mil od morza przenieśli się w głąb kraiu.

Flotta Angielska krążąc przez kilka miesięcy po wyiściu z *Fiorenzo* między *Korsyką a Tulonem*, zdobyła oko-

ło 90. statków nieprzyiacielskich. Okręty Angielskie wypłoszone z *Livorno*, udały się wszystkie do *Korsyki*. — Admirał Angielski *Jervis* dowiedziawszy się o zaięciu portu Liworneńskiego przez Francuzów, wysłał 11. okrętów woiennych z 2000. woyska lądowego do wyspy *Elba*, w prost *Piombino* leżącey, i kazał tam wylądować tey sile przy *Aquaviva*. To gdy uskuteczniono, Anglicy pomaszerowali z liczną artyleryą ku *Portoferraio*, i wezwali te miasto do poddania się na imie Wice-Króla *Korsyki*. Że zaś mieysce te nie było wcale przysposobione do obrony z tych miar przyięło Kapitulacyą sobie narzuconą, Anglicy przyrzekli uroczyście, że *Portoferraio* i wszystkie iego okolice zostawać zawsze będą pod rządem W. X. Toskanii, bandera kraiowa ma bydź szanowaną, a Rząd w niczym nienaruszony. Garnizon Toskański może pilnować swych obowiązków, a Anglicy surowey przestrzygać będą karności. Skoro kraie W. Xięcia wolne będą od woysk Francuskich, na ten czas i Anglicy powrócą wyspę bez trudności. Te warunki zaręczone są przez Wice-Króla Korsyki Pa-

na

na *Elliot.* Mięſzkańcy iednak Portoferraio oſtrzegli ſobie, aby w przypadku napaści tey wyſpy nie byli ſiłowani do ięcia ſię oręża; przytym, ponieważ wyſpa cierpi niedoſtatek żywności, aby ſię Anglicy w nią opatrywali; nakoniec, aby mieli wzgląd w kwaterowaniu woyſk po domach ludu ubogiego, który w ſzczupłych zakątach mieścić muſi liczną familią.

Donoſzą z *Lukki* pod 28. Czerwca, że za zbliżeniem ſię Francuzòw, ta Rzeczpoſpolita wyſłała 2. Senatorów do ich główney kwatery. Jenerał Buonaparte żądał od nich 6000. flint, i przeyścia wolnego dla Korpuſu Francuſkiego; te żądanie bez namyślenia przyięte zoſtało. Wreſzcie Rzeczpoſpolita Lukieſka, nie ufaiąc ſwym ſiłom, lęka ſię mocno, aby Francuzi na wſtępie do iey granic, nie kazali ſobie złożyć takie ſummy w Kontrybucyi, iakie wyliczono Caſarzowi.

Adiutant Jenerała '*Maſſena* przywióſł wiadomość do Medyolanu, że korpus rzeczonego Jenerała w bitwie na granicach Tyrolſkich temi czaſy położyło trupem 200. nieprzyiaciół, a 500. wzięło w niewolą.

W *Val-*

W *Valtelin* zapifuią kwatery dla 20,000. Francuzów, którzy od Gryzonów cifnąć fię maią do Szwabii. — Armia Cefarafka co moment gotuie fię uderzyć na nieprzyiaciół od Verony.

Podług liftów z Hifzpanii pod 6. Czerwca, Flotta Admirała *Solano* ftoiąca od dawna w *Cadix* gotową do wyiścia na morze, odebrała teraz rofkaz, aby w części zwineła fwe żagle do dalfzych dyfpozycyi; iakoż niezwłocznie fię zatrudniono wykonaniem tego rofkazu. Zarazem Don *Solano* odebrał zlecenie, aby natychmiaft wyflał 2. okręty liniowe do *Kartagena* w Ameryce z liczną artyleryą, i 2. reimentami woyfka lądowego. Te wypłynęły dnia 5. w podróż fobie wfkazaną. Inna flotta od 4. liniowych okrętów i 2. fregatt ma także trzymać fię w gotowości do rofpufzczenia żagli na wyprawę taiemną z artyleryą, ammunicyą i woyfkiem lądowym pod Admirałem *Nava*. Admirałowie flott Oceanu, Don *Langara i Mazzaredo* odebrali rofkaz, aby codziennie odbiiali na morze, i dofkonalili maitków w fwey fztuce. Flotta Francufka pod Obywatelem *Richery* czeka w *Cadix* na

przy-

przybycie eſkadry Hollenderſkiey, z ktòrą złącznie myśli dopiero wychylić ſię na morze.

NIEMCY.

Z *Würtzburga dnia* 16. *Lipca.* Niezmierna liczba bagazów armii Ceſarſkiey ciągnie tędy pod *Rothendorf.* Miaſto naſze wzmocnione ma bydź garnizonem. Kaſſa woyſkowa Auſtryaków od kilku dni przenieſioną zoſtała do Opactwa S. Szczepana. Elektór Kolońſki ieſzcze tu bawi; ale do wyiazdu iego na ſkinienie, wſzyſtko ieſt w pogotowiu.— Ku *Aſchaffenburg*, gdzie ſtoi Jenerał *Werneck* ciśnie ſię mocna kolumna Francuzów. — Z późnieyſzych donieſień okazuie ſię, że Jenerał Werneck cofnął ſwe korpus do *Würtzburga.* — Pod czas obleżenia Frankfurtu, gdy ogień nadzwyczayny groził pochłonieniem wſzyſtkich domów, Jenerałowie Francuſcy, chcąc okazać, że niezawziętość na ſpokoynych mięſzkańców, ale potrzeba wypędzenia nieprzyiaciół, zniewoliła ich do rzucania ogniſtych kul do miaſta, wyſłali pod bramy 120. ludzi bezbronnych z 3. ſikawka-

ka-

kami w pomoc do ugaſzenia pożaru; ale ta ich uſługa przyiętą nie była dla oſtrożności. — Piſzą z Ratysbony, że na podaną notę Pełnomocnika Brunświckiego, gdzie wyrażono powody, dla których przyſtąpiono do oznaczenia, i zaſłonienia linii Demarkacyiney, Miniſter Ceſarſki odpowiedział: że iego Monarcha przyſtaie zupełnie na te prawidła oſtrożności; ale pod tem warunkiem, aby Stany Rzeſzy zaięte tą linią, niewyłamywały ſię od obowiąſków i ſubſidiów w ſpòlney tey ſprawie.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 19. *Lipca*. Jenerał *Kleber* przed opanowaniem Frankfurtu piſał pod 11. t. m. z Friedberga liſt naſtępuiący do Jenerała *Grouchy*, Szefa armii Północney. „Kochany Jenerale! każdy krok naſz oznaczony ieſt batalią, a każda batalia zwycięſtwem. Przeprawa za *Sieg* mało nas koſztowała trudności. Około 1200. kawaleryi nieprzyiacielſkiey nie tak zaſłaniało tę rzekę, iako raczey przewodniczyło nam do dalſzych kroków. Bliſko

100.

100. ludzi ubito z niey na mieyscu, a drugie tyle poymano. Jenerał *Wartensleben* stał w strasznym i niedostępnym stanowisku między *Renicort* i *Wittendorf*. Mimo to Jenerał *Lefebvre* od *Sieg* uderzył dnia 4. na ten obóz, a zagarnąwszy w niewolą do 600. ludzi, skołował go bez trudności. Ta okoliczność zniewoliła Austryaków do wyniesienia się nocą z tego stanowiska. Po przeprawie Jenerała *Jourdan* pod *Neuwied* na te brzegi Renu, i spędzeniu nieprzyiaciół od *Montabauer*, wszystkie diwizye zebrały się dnia 7. i 8. pod *Lahnę*. Dnia 9. przeprawiliśmy się za wspomnioną rzekę, a społudnia zaraz przednia moia straż wyparła nieprzyiaciół z stanowiska przy *Butzbach*. Dnia 10. kazałem diwizyi Jenerała *Lefebvre* skołować obóz nieprzyiacielski pod Friedbergiem, a Jenerał *Collaud* tym czasem uderzył na niego z frontu. Ta bitwa była długa, i bardzo krwawa. Nieprzyiaciel stracił przeszło 500. ludzi, 3. armaty, 1. chorągiew, i około 300. w póyimanych. Dnia dzisieyszego Jenerał *Wartensleben* obiął stanowisko za *Nidda* na górach *Bergheim*, zkąd iutro od nas będzie wyparowany. To co się powiedzia-

działo, ma się tylko rozumieć o lewem skrzydle; prawe zaś z centrum pod rozkazami samego Jenerała *Jourdana*, posuwało się tym czałem przez *Homburg*, *Wisbaden* i *Königstein*. Gdziekolwiek te kolumny spotkały nieprzyiacioł, wszędzie ich zwyciężały, i zabierały znaczną liczbę ieńców. Armia Reńsko-Mozelska z swey strony odniosła także szczególnieysze korzyści. Wszelkie okoliczności przekonywaią nas, że nieprzyiaciel, chcąc uniknąć powszechney batalii, będzie musiał spiesznie równinami Nekry cofnąć się ku Dunaiowi. A w ten czas dopiero pomyślne losy uwieńczą oręż iedney strony szczęśliwym zakończeniem kampanii: Jest iednak wielka nadzieia, że Jeniusz opiekuiący się wolnością, przeważy te szczęście na naszą stronę. Podpisano: *Kleber*. „ Z późnieyszych doniesień J. Kleber okazuie się, że Francuzi przechodzą iuż za Men.